

Myszka Miki wśród pamiątek po zbrodni w Auschwitz-Birkenau

► Kolekcja przedmiotów Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau wzbogaciła się o niezwykle eksponat. To porcelitowa figurka Myszkki Miki, która do obozu trafiła wraz z jednym z tysięcy przywiezionych tam dzieci-więźniów. – Figurkę z kilkoma innymi przedmiotami przyniósł do nas pewien mieszkaniec Brzezinki, w którego domu była przechowywana od czasów powojennych – mówi prezes fundacji Agnieszka Molenda (na zdjęciu). (BOK)



FOT. MAŁGORZATA GLEN

Napadał seryjnie na kobiety, teraz pójdzie siedzieć na 10 lat

Powiat brzeski

Oskarżony o rozboje na starszych kobietach Marian B. nieoczekiwanie, już na pierwszej rozprawie, dobrowolnie poddał się karze.

Robert Gąsiorek
r.gasiorek@gk.pl

Marian B. był oskarżony o dokonanie czterech rozbojów i jednej kradzieży z włamaniem w powiecie brzeskim i dębickim. Groziło mu za to 15 lat więzienia. Przed sądem zaskoczył jednak wszystkich swoją postawą. Terminy rozpraw były rozpisane aż do października.

- Zaistniała sytuacja nieoczekiwana przez nas wcześniej. Już na początku procesu oskarżony przyznał się w całej rozciągłości do wszystkich zarzutów, a jego adwokat wystąpił o dobrowolne poddanie się karze. Zaproponował karę 10 lat więzienia – powiedział „Gazecie Krakowskiej” Tomasz Ko-

zioł, rzecznik Sądu Okręgowego w Tarnowie.

Niezwykle brutalny

57-latek z Piwnicznej-Zdroju działał głównie w okolicach Brzeska. W lipcu ubiegłego roku pojawił się w Lewniowej. Włamał się do domu jednorodzinnego, kiedy gospodarzy nie było w środku. Skradł ponad 10 tys. zł.

Z końcem września powrócił do tej samej wioski. Tym razem zaatakował samotnie mieszkającą 62-latkę. Nie pacytkował się ze swoją ofiarą. Skrępował ją i przyduszał. Do szyi dostawał nóż. Przerażona kobieta oddała wszystkie swoje oszczędności.

57-latek bezwzględność okazał też w grudniu, gdy po raz kolejny zaatakował tę samą kobietę. Po traumatycznych przeżyciach mieszkanka długo nie mogła dojść do siebie.

- Byliśmy wściekli, że ktoś wyprawia coś takiego. Od tej chwili do poszkodowanej regularnie zaglądamy sąsiedzi – mówi Artur Seniuk, sołtys Lewniowej.

Skazany mężczyzna brutalnie obszedł się także z 87-latką z Tworkowej. Rosły bandyta napadł starszą kobietę w styczniowy niedzielny poranek. Podobnie jak w innych przypadkach przyłożył jej do ciała ostrze noża. Ofiara chciała się wyrwać i wtedy Marian B. zranił ją w rękę. Groził nawet śmiercią, a później uderzał

Za cztery brutalne rozboje i kradzieże 57-letniemu bandycie groziło 15 lat więzienia

pięściami po całym ciele. Następnie spłądował dom, ale znalazł jedynie kilkadziesiąt złotych. Odchodząc, zostawił ranną staruszkę w domu, blokując drzwi wyjściowe drutem. 87-latkę po kilku godzinach uratowali mieszkający w pobliżu sąsiedzi. Ofiarą Mariana B. była także 85-latką z Podlesia Machowskiego.

W końcu wpadł

Przez pół roku Marian B. siał postrach w całym regionie. W jego schwytanie zaangażowali się policjanci z Brzeska oraz funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Analiza tropów doprowadziła ich w końcu do bandyty. Został zatrzymany w Krakowie, gdy wysiadał z autobusu.

Okazało się, że był już wielokrotnie notowany. Miał na sumieniu kradzieże i włamania, których dokonywał przed laty także w okolicy Brzeska. Teraz znowu stanął przed perspektywą długiej odsiadki.

Okoliczność łagodząca

57-latek przyznał się do winy i zgodził dobrowolnie poddać karze. Prokurator przystał na taką propozycję. Sprzeciwu nie zgłosiły również osoby pokrzywdzone. - Jeśli oskarżony przyznaje się i wychodzi z propozycją poddania się karze, to traktuje się taką postawę jako okoliczność łagodzącą – zaznacza sędzia Koziół. ● ©

Zamiast grodu Zyndrama jest rarytas z epoki brązu

Maszkowice

Góra Zyndrama w gminie Łącko (pow. nowosądecki) skrywała najstarszą kamienną osadę w tej części Europy. Powstanie tam rezerwat archeologiczny.

Edyta Zajac
e.zajac@gk.pl

Sensacyjnego odkrycia w Maszkowicach dokonał dr Marcin Przybyła z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do tej pory sądzono, że najstarsze kamienne budowle w Polsce to kościoły z X wieku. Tymczasem monumentalna osada na Górze Zyndrama pochodzi z epoki wczesnego brązu, gdy standardowo wznoszono fortyfikacje z drewna.

- Tym, co czyni ją niezwykłą, jest technika budowlana, która nie była wówczas znana w tej części Europy. To oznacza, że przynajmniej część jej założycieli musiała pochodzić z południa, z obszaru basenu Morza Śródziemnego – mówi dr Marcin Przybyła.

Do odkrycia w Maszkowicach doprowadziła badaczka miejscowa legenda. Na początku wieku poszukiwano tu gro-

du średniowiecznego rycerza Mikołaja Zyndrama, o którym wieść zachowała się w ustnym przekazie. Wykopiska były prowadzone w latach 50. i 70. XX w. Zamiast śladów zamczyńska odkryto wówczas relikty prehistorycznej osady z VI wieku p.n.e. Badania dr. Marcina Przybyły, rozpoczęte w 2010 roku, potwierdziły, że osadnicy sprowadzili się tu znacznie wcześniej, bo już w 1750 roku p.n.e. Przybyli z terenów dzisiejszych Węgier lub Rumunii. Zajmowali się hodowlą bydła i uprawą pszenicy.

- Nie udało nam się odnaleźć cmentarzyska, dlatego o ich kulturze duchowej wiemy niewiele. Pewną poszlaką może być wykopana przez nas figurka kobiety. Niezwykle interesująca, bo charakterystyczna dla Grecji mykeńskiej, gdzie takie figurki odnajdywano pod progami domów i w grobach dzieci. To może oznaczać, że było to bóstwo opiekuńcze, później znane w Grecji jako bogini Hera – mówi dr Przybyła.

Niezwykła osada będzie udostępniona turystom. Na Górze Zyndrama zostanie utworzony rezerwat archeologiczny. ● ©

W skrócie

NOWY SĄCZ

Napad na jubilera

Policja poszukuje mężczyzny, który w czwartek napadł na jeden z punktów jubilerskich w centrum Nowego Sącza. Ma 35-36 lat i 175-185 cm wzrostu. Podczas napadu był ubrany w niebiesko-białą koszulę w kratkę i krótkie spodnie. Miał biały kaszkiet. Na nodze posiadał tatuaż z czaszką. Telefon na policję: 18 442 45 05, 535 696 959 lub 997. (POG)

NOWY SĄCZ

Smaki Galicji

W Miasteczku Galicyjskim będzie można spróbować dań kuchni żydowskiej, łemkowskiej i cygańskiej. Wszystkie te narody zamieszkiwały przed wojną Sądecczyznę. Impreza rozpocznie się o godz. 10. (ED)

BARCICE

Muzyka jak ogień

W wiosce nad Popradem brzmi folk najwyższej próby. Dziś koncerty na festiwalu Pannonica zaczną się o 17.30, na finał m.in. Dikanda. (ED)

ZAKOPANE

Brodka i Happysad

Kolejna odsłona letnich koncertów w ramach festiwalu Hej Fest. Dzisiaj o godz. 20 na Gubałówce wystąpi zespół Happysad, a jutro (godz. 20) Monika Brodka. (LB)

NIEDZICA, NOWA BIAŁA

Finał Baroku na Spiszu

Dzisiaj i jutro dwa ostatnie koncerty cyklu „Barok na Spiszu”. Dziś o godz. 19 koncert w kościele św. Bartłomieja w Niedzicy, a jutro o godz. 18 w kościele św. Katarzyny w Nowej Białej. (LB)

BABICE

Festiwal Czarownic

Jutro o g. 15 na zamku Lipowiec w Babicach (pow. chrzanowski) zacznie się XII Złot Wiedźm i Czarownic. W programie m.in. wybór najbardziej szalonego kapelusza, Miss Czarownica 2016, konkurs na naszyjnik spełniający życzenia i swawole. O g. 22 odlot na miotłach. (PONI)

DĄBROWA TARNOWSKA

Święto Powiśla

Sarsa i zespół Feel zaśpiewają jutro na Święcie Powiśla. Początek dożynek powiatowych i targów gospodarczych w południe. (KOMA)

Zdecydujcie, kto zasługuje na tytuł „Lekarza Roku”

Plebiscyt

Trwa głosowanie w plebiscycie „Lekarz Małopolski 2016”. Spośród zgłoszonych medyków i ośrodków zdrowia chcemy wybrać najlepszego.

Julia Kałęba
julia.kaleba@gk.pl

Zacięta rywalizacja toczy się zwłaszcza wśród małopolskich pielęgniarek. Pierwsze miejsce na podium zajmuje na razie Elżbieta Głowa ze Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego

LEKARZ GK MAŁOPOLSKI 2016

w Krakowie, tuż za nią znajduje się Teresa Kowalczyk ze Szpitala Rydygiera w Krakowie, a nieco dalej jest Irena Mileniak z Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II.

- Praca pielęgniarki nie jest łatwa, ten zawód to wyzwanie, ale uwielbiam to, co robię.

Od dziecka powtarzano mi, że trzeba pomagać innym. W końcu pielęgniarska profesja stała się moim marzeniem, a teraz to marzenie spełniam – opowiada Elżbieta Głowa. Jak przyznaje, znajomi dzwonią i kibicują. Pacjenci też. - Zawsze staram się poświęcić czas osobom, które

tego potrzebują. Teraz widzę, że to doceniają – dodaje.

W każdej z siedmiu kategorii jeszcze wszystko może się zmienić. Wciąż czekamy na Wasze głosy przesyłane za pośrednictwem kuponów, które drukowaliśmy w „Gazecie Krakowskiej”. Należy je przesłać lub dostarczyć na adres redakcji do 2 września. Zagłosować można też za pomocą SMS-ów wysyłanych na numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT) do 9 września z kodem danego kandydata (ich lista znajduje się na stronie www.gazetakrakowska.pl). ● ©